

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Kowalski

w sprawie z powództwa R. Ż.  
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "D." w G.  
o stwierdzenie nieistnienia uchwał ewentualnie o uchylenie uchwał,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 kwietnia 2022 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

**1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**

**2. zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej "D." w G. na rzecz R.  
Ż.**

**270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów  
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek

zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ewentualne przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy będzie zaś ustrojowo i procesowo uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej, Spółdzielni Mieszkaniowej „D.” w G., od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 listopada 2020 r. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca wskazała na przesłanki z art. 398<sup>9</sup> §1 pkt. 1, 2, 4 k.p.c. Przedstawione w skardze zagadnienia prawne z art. 398<sup>9</sup> §1 pkt.: 1 k.p.c. sprowadzały się do następujących pytań: 1. „Czy zaskarżenie uchwał podjętych na jednej części Walnego Zgromadzenia, w której uczestniczy tylko kilkanaście osób (członków Spółdzielni) może powodować uchylenie uchwał pozostałych części Walnego Zgromadzenia (trzech pozostałych części Walnego Zgromadzenia) w sytuacji kiedy zgodnie z obowiązującą linią orzecznictwa sądowego za Walne Zgromadzenie uznawane być może wyłącznie odbycie wszystkich części Walnego Zgromadzenia, a wynik głosowania nad uchwałami jest wynikiem łącznym (sumą) wszystkich odbytych części Walnego Zgromadzenia?”; 2. „Czy zaskarżenie przez członków Spółdzielni uchwał Walnego Zgromadzenia z przyczyn formalnych i domaganie się uchylenia tych uchwał wymaga od powódki w każdym przypadku wykazania zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., iż uchybienia formalne miały lub mogły mieć wpływ na treść zaskarżonych uchwał oraz ich przyjęcie przez Walne Zgromadzenie a także czy takie uchybienie formalne przy procedowaniu automatycznie (bez konieczności wykazania wpływu tego uchybienia na treść i sposób przyjęcia uchwał powodują konieczność uchylenia uchwał?”; 3. „Czy Sąd

orzekający w dniu wydawania orzeczenia (wyroku) w świetle art. 316 k.p.c. zobowiązany jest wziąć pod uwagę okoliczności, iż uchwała, która została zaskarżona, została w okresie po wniesieniu pozwu potwierdzona w trybie art. 103 k.c. przez Walne Zgromadzenie przez co postawiony przez skarżącego członka zarzut uchybienia formalnego przy podejmowaniu uchwały został naprawiony przez Walne Zgromadzenie, które potwierdziło zaskarżoną uchwałę, czy też bez względu na fakt, że uchwała zaskarżona straciła swój byt Sąd orzeka co do tej uchwały nie bacząc na fakt jej potwierdzenia przez upoważniony organ Spółdzielni?"; 4. „Czy i jakie uchwały Walnego Zgromadzenia mogą być potwierdzane w wyniku uprzedniego ich podjęcia w wyniku uchybień formalnych, skoro ustawodawca w art. 103 k.c. nie przewidział żadnych ograniczeń przedmiotowych oraz podmiotowych? Skarżąca powołując się, natomiast, na przesłankę istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów poprzestała jedynie na wskazaniu jednostki redakcyjnej właściwego przepisu tj. art. 398<sup>9</sup> §1 pkt 2 k.p.c. nie prezentując na okoliczność jej dowiedzenia żadnego wywodu prawnego. W ocenie skarżącej jej skarga kasacyjna kwalifikowała się także do przyjęcia przez Sąd Najwyższy z uwagi na oczywistą zasadność tej skargi, co skarżąca próbowała wykazać prezentując złożone rozważania prawne.

Odnosząc się do powołanej przez skarżącą przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że sformułowane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechujące się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa, a ponadto powinno mieć znaczenie dla praktyki sądowej, jak i rozpoznania oraz rozstrzygnięcia konkretnej skargi kasacyjnej. Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powinno, zatem, polegać, w szczególności, na sformułowaniu tego zagadnienia (por. postanowienie z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11) i wskazaniu wątpliwości związanych

z rozumieniem bądź stosowaniem przepisów prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Należy ponadto wykazać, że rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego powinno mieć znaczenie dla praktyki sądowej, jak i rozpoznania oraz rozstrzygnięcia konkretnej skargi kasacyjnej (por. postanowienie z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, nie publ.; postanowienie z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, nie publ.; postanowienie z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ.), przy czym wskazana kwestia prawna musi dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. W dalszej kolejności należy stwierdzić, iż uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może polegać na opisanu stanu faktycznego sprawy, czy też przebiegu procesu, ale powinno odnosić się do przesłanek z art. 398<sup>9</sup> §1 k.p.c. (por. postanowienie z dnia 3 kwietnia 2006 r., III CSK 85/06, nie publ.), przy czym uwadze skarżącego formułującego rekomendowane Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne nie może ująć publicznoprawny charakter tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Przenosząc rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że strona pozwana w uzasadnieniu, na okoliczność wykazania przesłanki z art. 398<sup>9</sup> §1 pkt. 1 k.p.c. zaprezentowała sformułowane w postaci czterech pytań, zagadnienia prawne, które usiłowała wykazać prezentując zwięzły wywód prawny. Odnosząc się łącznie do zaprezentowanych Sądowi Najwyższemu kwestii prawnych (pytań) należy stwierdzić, że nie spełniają one wymogów stawianych tej przesłance przedsądu, gdyż zagadnieniem prawnym jest problem o charakterze prawnym nie zaś faktycznym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, odznaczający się nowością i rzeczywiście występujący, w tym znaczeniu, że jego rozstrzygnięcie stwarza realne i poważne trudności, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych zbliżonych spraw. Nie jest, bowiem, zagadnieniem prawnym, stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie, skoro skarżąca nie przedstawiła argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął sąd drugiej instancji. Wywody przedstawione w skardze kasacyjnej, ograniczone do zgłoszenia wątpliwości, w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia

prawnego. W rezultacie należy przyjąć, że skarżąca nie dowiodła istotności polecanych Sądowi Najwyższemu zagadnień prawnych. Wprawdzie sformułowała je w sposób konkretny, stawiając cztery pytania, to jednocześnie zwięźle udzieliła na nie odpowiedzi, przy czym prezentowane odpowiedzi, ograniczające się do kilku zdań, nie realizują w żadnym przypadku wymogów, o których była już mowa wyżej, stawianych, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przedsądowi kasacyjnemu.

Odnosnie, natomiast powołanej w skardze przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów należy stwierdzić, że skarżąca Spółdzielnia poprzestała jedynie na wskazaniu jednostki redakcyjnej właściwego przepisu tj. art. 398<sup>9</sup> §1 pkt. 2 k.p.c. nie prezentując na okoliczność jej wykazania żadnego wyводу.

Skarżąca powołała również przesłankę z art. 398<sup>9</sup> §1 pkt. 4 k.p.c. W jej ocenie oczywista zasadność skargi polegała na „błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego, § 42 ust. 1 Statutu Spółdzielni, § 10 regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia przez przyjęcie, że omawianie i prezentowanie każdej z uchwał objętych porządkiem obrad przy jednoczesnym prowadzeniu dialogu (rozmowy na ten temat) z zebranymi na sali członkami Spółdzielni nie stanowi dyskusji, o której umowa w powołanych wyżej przepisach prawa z uwagi na brak użycia statutowego i regulaminowego zapisu przez przewodniczącego prezydium III części zebrania Walnego Zgromadzenia („otwieram dyskusję” i „zamykam dyskusję”). Zdaniem strony skarżącej „zastosowanie przy orzekaniu przez Sąd niezrozumiałego i bardzo rygorystycznego formalizmu, sprzecznego z artykułem z art. 60 k.c. i art. 65 k.c. doprowadziło do wydania przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego wyroku z naruszeniem zasad współżycia społecznego, dobrych obyczajów i poczuciem sprawiedliwości społecznej”. Ponadto, jak wskazała pozwana Spółdzielnia „Sąd drugiej instancji w sposób niezrozumiały i bez uzasadnionej podstawy przyjął iż powódka wykazała iż dyskusja prowadzona w formie dialogu z członkami Spółdzielni na sali miało wpływ na wynik głosowania nad poszczególnymi uchwałami”. Zdaniem pozwanej nie sposób było podzielić oceny Sądu II instancji, który przyjął, że „na III części

Walnego Zgromadzenia nie odbyła się dyskusja przed głosowaniem uchwał, gdyż prowadzony dialog i rozmowy z zebranymi członkami w pełni wypełniają pojęcie dyskusji (mimo braku użycia słów „otwieram dyskusję” i „zamykam dyskusję”). Dodatkowo skarżąca podkreśliła, że „oczywista zasadność skargi polegała także na niewłaściwym przez Sąd podejściu do tego, czy uchybienia formalne zawsze powodują automatyczną nieważność uchwał nawet w sytuacji kiedy tylko na jednej części Walnego Zgromadzenia (III części) pięć osób (5) zgłasza swoje zastrzeżenia do procedowania, zarzucając pomimo prowadzonego dialogu i rozmowy braku dyskusji, a pozostała zdecydowanie i przytłaczająco większa część członków nie zgłasza zastrzeżeń co do prowadzonej dyskusji”. Mając powyższe na względzie należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że przesłanka z art. 398<sup>9</sup> §1 pkt 4 k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób niewątpliwy. Nadto, zważywszy na konstrukcję skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie są dopuszczalne zarzuty dotyczące oceny dowodów, przy czym Sąd Najwyższy związany jest również ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sformułowane przez skarżącego wbrew zakazowi konfrontowania przez Sąd Najwyższy oceny dowodów oraz związania ustalonymi w sprawie faktami nie prowadzi ostatecznie do wniosku

o oczywistej zasadności skargi. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa, poprzez w szczególności: zastosowanie nieistniejącego przepisu, niezastosowanie przepisu istniejącego, oczywisty błąd w subsumpcji, czy też wydanie niewykonanego orzeczenia. Oceniając okoliczności zaprezentowane przez skarżącą na okoliczność wykazania oczywistej zasadności jej skargi należy stwierdzić, że pozwana Spółdzielnia podjęła się nieskutecznej próby korekty uchybień, których dopuściła się przy podejmowaniu kwestionowanych w skardze kasacyjnej uchwał Walnego Zgromadzenia. Jednocześnie, w ocenie Sądu Najwyższego, skarżąca nie wykazała, że wskazane przez nią rzekome uchybienia procesowe Sądu II instancji mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie postępowania dowodowego, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. W konsekwencji każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego jest niedopuszczalny. Nadto należy mieć na względzie, że w przedmiotowej sprawie skarżąca nie wykazała, że objęte jej skargą kasacyjną orzeczenie Sądu Apelacyjnego w (...) jest rażąco sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, czy to odnośnie do reguł wykładni, czy też błędów w subsumpcji. Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że rozpoznanie skargi kasacyjnej, będącej kwalifikowanym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, związanymi z ochroną interesu powszechnego. Stąd też selekcja skarg kasacyjnych przewidziana przez ustawodawcę w ramach instytucji przedsądu. Indywidualny interes skarżącego podlega uwzględnieniu wówczas, o ile jest zgodny z interesem powszechnym. Skarga kasacyjna, natomiast, nie stanowi środka zmierzającego do kwestionowania każdego niesatysfakcjonującego skarżącego orzeczenia sądu II instancji.

Mając powyższe rozważania na uwadze stwierdzić trzeba, że przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1, 2, 4 k.p.c. nie zostały przez Spółdzielnię Mieszkaniową „D.” w G. w sposób dostateczny wykazane, a Sąd Najwyższy nie dopatrywał się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.) oraz zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.) obciążyć stronę pozwaną kosztami postępowania kasacyjnego.